

Małgorzata Chruściel, Powstanę (Piosenka Stanco

patrzę w słońce
i kolejny robię krok
strach mnie przygniata
a w ręku ciąży broń
i oczy mam z tyłu głowy co dzień
gdybym znów musiała biec
i choć z całych sił w każdej z chwil walczę o moich braci
idzie ze mną mój lęk szukam gwiazd w nocnej mgle

lecz w końcu się podniosę
wezmę moich ludzi
i razem odnajdziemy
nasz prawdziwy dom
przekroczymy rzekę
czy słyszysz głos wolności
woła gdzieś z oddali
że musimy przetrwać to
nim powiemy wreszcie dość

świtem wyruszymy
nim nas oświetli słońca blask
prosto do tej linii
za którą wolność czeka nas

na oślepiec biegnę przez bagna
i nic nie zdoła cofnąć mnie
jestem nareszcie gotowa na krew w drodze do ocalenia
jeśli sił mi nie starczy to wolę wybrać śmierć

wreszcie się podniosę
wezmę moich ludzi
i razem odnajdziemy
nasz prawdziwy dom
przekroczymy rzekę
czy słyszysz głos wolności
woła gdzieś z oddali
że musimy przetrwać to

dobrze wiem będzie trudno mi
dobrze wiem że mogę sama być
jeśli upaść mam
to Bóg świadkiem mi
próbowałam z wszystkich sił

wstanę
wezmę moich ludzi
i razem odnajdziemy
nasz prawdziwy dom
przekroczymy rzekę
czy słyszysz głos wolności
woła gdzieś z oddali
że musimy przetrwać to

w końcu powstanę
wezmę moich ludzi
i razem odnajdziemy
nasz prawdziwy dom
przekroczymy rzekę
czy słyszysz głos wolności
woła gdzieś z oddali
że musimy przetrwać to x2

nim powiemy wreszcie dość

idę przygotować dla nas dom
idę przygotować dla nas dom
idę przygotować dla nas dom
idę znaleźć nasz prawdziwy dom